

Marzena Zwierowicz

CMENTARZ JENIECKI
W MARKAJMACH A KOMISJA WSPÓLNOTY BRYTYJSKIEJ DO SPRAW CMENTARZY WOJENNYCH

Cmentarz jeniecki w Markajmach jest jednym z licznych świadectw pierwszej wojny światowej na terenie dawnych Prus Wschodnich. Wyjątkowo nie jest to cmentarz żołnierzy poległych bezpośrednio w walkach, lecz jeńców z obozu jenieckiego znajdującego się pod Lidzbarkiem Warmińskim. O pamięć pochowanych tam żołnierzy brytyjskich postanowiła zadbać Komisja Wspólnoty Brytyjskiej ds. Cmentarzy Wojennych. Sposób i forma upamiętnienia miały zostać wykonane zgodnie z realizowanymi konsekwentnie od początku zasadami.

Wiosną 2014 roku, na obrzeżach Lidzbarka, na cmentarzu jenieckim w Markajmach odbyła się niecodzienna uroczystość, która zgromadziła licznych, w tym rzadko spotykanych tu gości. Oprócz przedstawicieli polskich władz wojewódzkich i samorządowych, przedstawicieli Kościoła zjawili się goście z Wielkiej Brytanii – ambasador Wielkiej Brytanii, przedstawiciele brytyjskiego wojska i instytucji zajmujących się grobami wojennymi. Powodem do spotkania było otwarcie na terenie tej nekropolii kwatery poświęconej żołnierzom brytyjskim poległym w czasie pierwszej wojny światowej. Kwaterę stworzyła Komisja Wspólnoty Brytyjskiej ds. Cmentarzy Wojennych. Aby wytłumaczyć, jak do tego doszło, trzeba sięgnąć do historii sprzed około stu lat, do czasów pierwszej wojny światowej.

Działania wojenne z lat 1914-1915, które tak tragicznie zaznaczyły się na południowych terenach dawnych Prus Wschodnich, praktycznie ominęły okolice Lidzbarka Warmińskiego.

Jednak pamiątką tamtych czasów stał się cmentarz jeniecki, który jest konsekwencją funkcjonującego w latach wielkiej wojny obozu jenieckiego położonego na obrzeżach miasta.

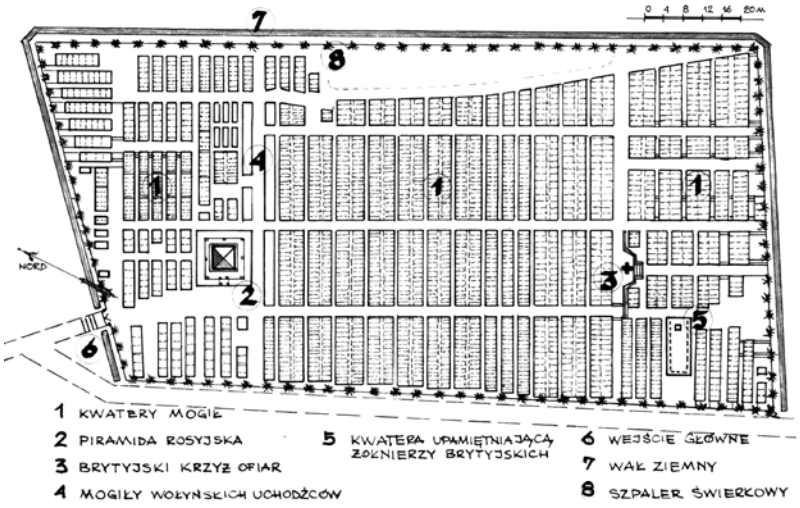
Obóz jeniecki w Lidzbarku Warmińskim – Stalag Heilsberg

Obóz ten powstał późnym latem 1914 roku, po porażce rosyjskiej armii w bitwie pod Tannenbergiem. Wybudowano go po północnej stronie miasta, przy drodze Lidzbark Warmiński–Bartoszyce. Początkowo jeńcami byli tylko żołnierze rosyjscy. Później, po 1916 roku, pojawili się żołnierze innych narodowości. Mieszkali w 100-osobowych barakach – półziemiankach, pracowali w warsztatach, kuchni, pralni, w rolnictwie lub przy budowie nasypów kolejowych, ale mieli też do dyspozycji boiska sportowe, skwery czy bibliotekę. Chorowali i umierali w lazarecie. Obóz przewidziano na 15 tys. jeńców.

Cmentarz był oczywistą konsekwencją istnienia obozu jenieckiego. Z zachowanych w lidzbarskim Urzędzie Stanu Cywilnego metryk zgonów jeńców wynika, że spoczywa tu 2741 żołnierzy kilku narodowości: 2081 Rosjan, 506 Rumunów, 39 Brytyjczyków, 45 Belgów, 43 Francuzów, 19 Włochów, 8 Serbów. Pochowana jest również kilkudziesięcioosobowa grupa niemieckich uchodźców przybyłych około 1916 roku z Wołynia, którzy prawdopodobnie spowodowali epidemię tyfusu. W 1917 roku po raz pierwszy pojawiły się nazwiska zmarłych Brytyjczyków. Jest to jeden z największych cmentarzy z okresu pierwszej wojny światowej na terenie dawnych Prus Wschodnich. Zajmuje teren o powierzchni 1,08 ha.

Cmentarz założono blisko obozowego lazaretu, przy drodze Lidzbark Warmiński–Bartoszyce, niedaleko za północnymi granicami miasta na gruntach wsi Markajmy. Kamienne drogowskazy do dziś wskazują jego lokalizację. Prowadzi do niego krótka aleja brzozowa. Sam cmentarz położony jest na stokach wzgórza w lesie sosnowym, ma kształt wydłużonego prostokąta. Najstarsza jest część północna systematycznie, w miarę wzrostu umieralności jeńców, powiększana w kierunku południowym. Teren po wojnie ostatecznie ukształtowano w geometryczne tarasy różnej wielkości, połączone kamiennymi schodkami, z długimi rzędami ziemnych mogił. Kolejne pochówki następowały w miarę umierania jeńców. W związku z tym mogiły mają mieszany skład narodowościowy, a nagrobki oznaczają pochówki pojedyncze lub kilkuosobowe. Po wojnie groby oznaczone zostały betonowymi płytami – w części północnej w formie pulpitowej, a w części południowej w formie steli. Na nich umieszczane były narodowość i nazwiska pochowanych. Cały cmentarz został wydzielony ogrodzeniem z drutu na metalowych słupkach, z metalową bramą od strony północnej oraz obsadzony wzdłuż granic szpalerem świerkowym. Jeszcze w czasie wojny powstała kamienna piramida z dwugłowym orłem, krzyżem i tablicą komemoracyjną w językach rosyjskim i niemieckim, wydzielona żeliwnym łańcuchem na betonowych słupkach. Wybu-

dowana została przez jeńców rosyjskich dla upamiętnienia zmarłych rodaków – „Towarzyszom broni jeńcy obozu Heilsberg 1914-1916". W 1932 roku pojawił się krzyż kamienny poświęcony żołnierzom brytyjskim postawiony przez Komisję Wspólnoty Brytyjskiej ds. Cmentarzy Wojennych. Na grobach żołnierzy rumuńskich w okresie międzywojennym rząd Rumunii ufundował niewielkie emaliowane kolorowe tabliczki z flagą Rumunii i napisem „Za Ojczyznę, Naród i Króla".



1. *Plan cmentarza w Markajmach na podstawie oryginału z Archiwum Państwowego w Olsztynie.*



2. *Cmentarz jeniecki w Markajmach – wejście główne z kamiennymi schodami i widoczną w tle rosyjską piramidą (przed pracami porządkowymi). Fot. Marzena Zwierowicz.*

Po 1945 roku cmentarz, przez wiele lat zapomniany, popadł w niełaskę, zarastał go otaczający las, wandale niszczyli nagrobki. Zniszczono ogrodzenie i bramę, zniknęło wiele świerków ze szpaleru obrzeżnego. Nie uszanowano symboli pamięci – ukradziono orła, łańcuchy, tablicę i krzyż z rosyjskiej piramidy, ukradziono też metalowy miecz z krzyża brytyjskiego, zniszczono część tabliczek rumuńskich. Zniszczono kamienne drogowskazy. Pamięć o obozie Heilsberg i cmentarzu jenieckim przywrócił Sławomir Skowronek, nauczyciel historii z Lidzbarka Warmińskiego. Wykonał godną podziwu gigantyczną pracę sporządzenia listy nazwisk pochowanych jeńców, później rozpoczął prace porządkowe ze swoimi uczniami ze szkolnego Koła Historycznego. Dzisiaj cmentarz jest pod ochroną prawa (został wpisany do rejestru zabytków województwa warmińsko-mazurskiego) i objęty opieką przez władze Gminy Lidzbark Warmiński. 1 listopada na grobach płoną znicze.

Komisja Wspólnoty Brytyjskiej ds. Cmentarzy Wojennych

Komisja Wspólnoty Brytyjskiej ds. Cmentarzy Wojennych (Commonwealth War Graves Commission – dalej w skrócie CWGC) powstała w Wielkiej Brytanii jeszcze w trakcie pierwszej wojny światowej, w 1917 roku, na mocy edyktu królewskiego. Jej inicjatorem był wówczas przedstawiciel Brytyjskiego Czerwonego Krzyża Sir Fabian Ware, którego traumatyczne doświadczenia wojenne już w 1914 roku zmotywowały do działania na rzecz godnego pochówku i zachowania pamięci o tysiącach poległych żołnierzy na francuskich, belgijskich i innych polach okrutnych bitew. Podstawowym celem Komisji, pierwotnie nazwanej The Imperial War Graves Commission, było i jest upamiętnienie wiecznej pamięci poległych na wielkiej wojnie żołnierzy brytyjskich. Obecnie Komisja opiekuje się miejscami pamięci o poległych podczas pierwszej i drugiej wojny światowej żołnierzy państw należących do Brytyjskiej Wspólnoty Narodów. Są to różne formy miejsc pamięci, związane zarówno z faktycznymi miejscami pochówków (często po ekshumacjach z pól bitwy) w postaci dużych cmentarzy wojennych, jak i pojedynczych kwater czy mogił na lokalnych cmentarzach lub związane z miejscami symbolicznymi w postaci indywidualnych Pomników Pamięci. Łącznie pod opieką CWGC pozostaje prawie 1,7 miliona grobów i miejsc upamiętniających żołnierzy państw Wspólnoty Brytyjskiej rozsianych po całym świecie w 153 krajach. Systematyczne prace porządkowe i konserwatorskie obejmują 940 tys. miejsc pochówku położonych na 2 500 specjalnie założonych cmentarzach wojennych oraz w 21 tys. innych miejsc. Dla upamiętnienia 760 tys. żołnierzy poległych w nieznanym miejscu wzniesiono ponad 200 Pomników Pamięci. W tych liczbach znajdują się również groby i pomniki żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych walczących pod dowództwem brytyjskim. Pod opieką Komisji pozostaje około 4 500 grobów żołnierzy polskich w 35 krajach na całym świecie. Koszty dokumentowania, założenia, utrzymania i konserwacji ponosi Komisja, której działalność finansują rządy Wielkiej Brytanii, Kanady, Australii, Nowej Zelandii, Republiki Południowej Afryki i Indii. Udział finansowy

poszczególnych państw jest bardzo zróżnicowany odpowiednio do liczby grobów wojennych.

Do zadań Komisji należy odpowiednie oznakowanie miejsc spoczynku żołnierzy, utrzymanie nagrobków w nienagannym stanie, budowę i utrzymanie pomników żołnierzy, których miejsca spoczynku są nieznane oraz prowadzenie szczegółowego rejestru poległych. Komisja zajmuje się również propagowaniem swojej działalności w formie kampanii medialnych, wystaw, licznych publikacji i – co szczególne ważne – zajmuje się szeroką edukacją najmłodszych pokoleń.

Przez lata burzliwych dyskusji z wielką determinacją, pieczołowitością i zaangażowaniem wypracowywano ideę i zasady organizacji cmentarzy wojennych. Zatrudniono wybitnych specjalistów z różnych dziedzin – literatury, architektury, architektury krajobrazu, ogrodnictwa współpracujących dla uzyskania efektu prostego, ale jednocześnie współgrającego z godnością miejsca. Poszczególne elementy były głęboko przemyślane zarówno w sferze symbolicznej, przekazu oddania poległym pełnego honoru, jak również praktycznej i ekonomicznej w zakresie doboru materiału budowlanego, doboru gatunkowego roślin, rozmieszczenia poszczególnych elementów. Przede wszystkim określono podstawowe zasady, które w ten sam sposób obowiązują na podległych Komisji cmentarzach na całym świecie:

- Każdy żołnierz musi być wymieniony z nazwiska na nagrobku bądź pomniku.
- Nagrobki i pomniki muszą mieć charakter stały.
- Forma nagrobków winna być ujednolicona.
- Na nagrobkach i pomnikach nie należy szczególnie wyróżniać ofiar pod względem stopnia wojskowego, pozycji społecznej, rasy bądź religii.

Tyle ogólne zasady, a w rzeczywistości to głęboko przemyślana idea pod względem treści i formy, która zaowocowała tysiącami miejsc, w których człowiek czuje się człowiekiem przez duże „C", mimo otaczającej tragedii, w otoczeniu dzieł architektury, architektury krajobrazu, rzemiosła. Wypracowała to olbrzymia rzesza ludzi wielu profesji zarówno na etapie rozpoznania, dokumentowania, projektowania jaki i wykonawstwa. Zaczęto współpracę w kwestiach projektowych od luminarzy sztuki takich, jak: Rudyard Kipling, który był pierwszym literackim doradcą Komisji; grupa trzech wybitnych architektów – Edwin Lutyens, Herbert Baker, Reginald Blomfield, którzy odpowiadali za stronę architektoniczną; współpracująca z nimi wybitna architekt krajobrazu – Gertrude Jekyll. Na etapie wykonawstwa pracowało tysiące rzemieślników, kamieniarzy, grawerów, budowniczych, ogrodników itd. Tylko w jednym roku w latach 20. XX wieku do prac na cmentarzach zatrudniono 1362 ogrodników, którzy służyli wcześniej na wojnie.

Ostatecznie przyjęto obowiązujący podstawowy schemat niezmienny na wszystkich cmentarzach: osiowe wejście w zazwyczaj murowanym ogrodzeniu, na pierwszym planie olbrzymi blok kamienny z napisem, tzw. Stone of Remembrance – Kamień Pamięci, na drugim planie tzw. Cross of Sacrifice – Krzyż Ofiar, wokół rzędy ujednoliconych kamiennych steli ustawionych na planie kwadratu, prostokąta lub koła i otoczonych wąskimi rabatami kwiatowymi. W małych wydzielonych kwaterach stawiany jest mały blok kamienny tzw. Duhallow Block z inskrypcją dotyczącą historii kwatery. Pierwotnie Komisja wybrała kamień z Portland i wapień Hopton Wood. Obecnie kamienne elementy wykonywane są z kilkunastu rodzajów kamienia, zależnie od właściwości, warunków atmosferycznych czy dostępności.





3. *Cmentarz wojenny w centrum miasta Ieper (Belgia) z charakterystycznym układem kompozycji: Kamień Pamięci, Krzyż Ofiar i rzędy steli wśród kwiatów. Fot. Marzena Zwierowicz.*

4. *Tyne Cot War Cemetery – cmentarz wojenny w Tyne Cot (Belgia). Stone of Remembrance (Kamień Pamięci) zaprojektowany przez Edwina Lutyensa, na tle rzędów imiennych pochówków – steli i ściany Pomnika Pamięci z tablicami wymieniającymi setki nazwisk poległych w nieznanym miejscu żołnierzy. Fot. Marzena Zwierowicz.*

Olbrzymie wrażenie sprawia, zaprojektowana przez Edwina Lutyensa, prosta uniwersalna forma kamiennego bloku Kamienia Pamięci z bardzo wymownym napisem „THEIR NAME LIVETH FOR EVER MORE" [Ich imiona niech trwają na wieki]. Napis, który jest cytatem z Biblii, zaproponował Rudyard Kipling. Kamień ten odzwierciedla uniwersalność miejsca, przynależność wszystkich obywateli do Imperium Brytyjskiego, niezależnie od wiary czy jej braku. Natomiast stojący dalej Krzyż Ofiar z metalowym mieczem, zaprojektowany przez Reginalda Blomfielda, jest symbolem chrześcijaństwa, którego wyznawcami jest zdecydowana większość poległych.

Przygotowanie tysięcy kamiennych steli z precyzyjnymi rzeźbionymi elementami było olbrzymim wyzwaniem i przedsięwzięciem na etapie wykonawstwa. Początkowo każdą stelę rzeźbiono ręcznie, co trwało tygodniami, później w różny sposób prace mechanizowano, ostatecznie obecnie dla usprawnienia skomplikowanej pracy rzeźbiarskiej prace przy rekonstrukcji steli wykonuje specjalnie do tego celu zaprojektowana maszyna – incisograf. Piękne kamienne stele z wapienia portlandzkiego zastąpiły pierwotne drewniane krzyże. Wyróżniają się one prostotą, dobrymi proporcjami, liternictwem i pięknym rytem. Mają ściśle określone parametry: 76 cm wysokości, 38 cm szerokości i 7,6 cm grubości. Dokładnie określona jest również treść i forma napisów na kamieniu, które w najpełniejszej formie obejmują emblemat jednostki wojskowej lub symbol państwa + numer identyfikacyjny na nieśmiertelniku i stopień wojskowy + imię i nazwisko + nazwa jednostki wojskowej + data śmierci i wiek + symbol religijny + osobiste inskrypcje. Czasami jednak jedyną informacją o żołnierzu jest tylko nazwa jego regimentu lub rok śmierci. Przemyślano wszystkie detale, na przykład rodzaj i sposób wykuwania czcionki na stelach, czyli kucie pod kątem 45 stopni dla uzyskania łatwości odczytu z góry, na wprost i z boku. Zaprojektowano różne formy zwieńczeń steli zależnie od narodowości żołnierza i przynależności do niebrytyjskiego wojska walczącego pod brytyjskim dowództwem. Nagrobki polskich żołnierzy wyróżnia lekko stożkowaty kształt górnej części steli.



5. *Arnhem Oosterbeek War Cemetery – cmentarz wojenny z drugiej wojny światowej w Arnhem (Holandia). Cmentarz wygląda jak park; pod rododendronami rząd nagrobków żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych z charakterystycznym zwieńczeniem steli. Fot. Marzena Zwierowicz.*

Równie wielką wagę przywiązywano do form architektonicznych Pomników Pamięci. Przybrały one różnorodną postać, zarówno jako monumentalne budowle w kształcie bramy czy też w postaci skromniejszych pawilonów, projektowanych indywidualnie przez wybitnych architektów. Najważniejszym elementem zawsze są grawerowane na ścianach w kamieniu listy poległych żołnierzy, tam systematycznie składane są kwiaty. Charakterystycznym punktem są też wmontowane w ściany szafki z Wykazem Poległych i z Księgą Pamiątkową, do której może wpisać się każdy odwiedzający to miejsce. Wymienne kartki Księgi po zapełnieniu wpisami są wyjmowane i wysyłane do Archiwum CWGC. Integralnymi elementami kompozycji całości są również ogrodzenia z ozdobnymi bramami, altany i miejsca odpoczynku, trejaże i pergole, ozdobne nawierzchnie dróg i ścieżek, projektowane indywidualnie zależnie od wielkości i charakteru nekropolii.





6. *The Ypres Menin Gate Memorial – Pomnik Pamięci w Ieper (Belgia), zaprojektowany przez Reginalda Blomfielda. Na jego ścianach wyryto tysiące nazwisk poległych w nieznanym miejscu żołnierzy. Fot. Marzena Zwierowicz.*
7. *Holten Canadian War Cemetery – cmentarz w Holten (Holandia), gdzie pochowani są żołnierze z Kanady. Na głównej osi: główne schody wejściowe, Kamień Pamięci i Krzyż Ofiar; po obu stronach niewidoczne rzędy steli oraz pawilony – Pomniki Pamięci z nazwiskami żołnierzy, Księgą Pamiątkową i trejażami. Fot. Marzena Zwierowicz.*

Generalnie sposób urządzenia cmentarza miał nawiązywać do tradycyjnego angielskiego otwartego krajobrazu, stworzyć wrażenie starego, angielskiego przykościelnego cmentarza-ogrodu – z pasami porządnie strzyżonego trawnika, ze swojskimi rabatami kwiatowymi dla zmiękczenia surowości architektury i rzędów kamiennych steli. W doborze roślin na rabatach wzdłuż steli uwzględniano liczne aspekty – narodowość żołnierza, bogactwo form i kolorów, sezonowość kwitnienia, warunki siedliskowe i klimatyczne. Stosowano krzewy, na przykład rododendrony, róże, tawuły, bukszpany oraz byliny i rośliny jednoroczne – róże, lilie, irysy, chabry, rumianki, dzwonki, tulipany, pierwiosnki, wrzosy i wrzośce, funkie, floksy, margaretki, bergenie i wiele innych. Miały zapewnić efekt kwitnienia przez cały sezon. Kwiatem, który na trwale stał się symbolem pamięci, zostały zwykłe polne maki. To one w ogromnej ilości wyrosły na zrytej ziemi pól bitewnych, dodając niebywałej wymowy zdewastowanemu krajobrazowi. Dzisiaj wianuszki ze sztucznych maków, często składane na miejscach pamięci, są symbolem CWGC.

Dla sprostania tak wielkim przedsięwzięciom Komisja dysponuje specjalistyczną kadrą i olbrzymim zapleczem gospodarczym, maszynowym i materiałowym, które pozwala współcześnie na utrzymanie i konserwację tak olbrzymiego dziedzictwa. Mają także własne szkółki roślin do obsadzania rabat wokół nagrobków oraz do zagospodarowania całego terenu cmentarzy i ich otoczenia. Przy takim ogromie zadań pojawiają się także różne problemy. Jednym z nich jest częsta kradzież metalowych elementów stosowanych na cmentarzach – mieczy, ogrodzenia, tablic. Sposobem na rozwiązanie jest coraz częściej stosowana wymiana elementów metalowych na elementy ze sztucznego tworzywa, które faktycznie wzrokowo trudne są do rozróżnienia.

Na terenie Polski istnieją obecnie cztery cmentarze wojenne upamiętniające żołnierzy Brytyjskiej Wspólnoty Narodów: Cmentarz Wojskowy Wspólnoty Brytyjskiej w Poznaniu, Cmentarz Wojskowy Wspólnoty Brytyjskiej w Malborku, kwatera żołnierska na Cmentarzu Rakowickim w Krakowie, kwatera na cmentarzu w Popielowie (Opolszczyzna) oraz piąte miejsce – nowo utworzona symboliczna kwatera poświęcona żołnierzom brytyjskim – jeńcom obozu Stalag Heilsberg w Markajmach.

Kwatera upamiętniająca żołnierzy brytyjskich na cmentarzu w Markajmach

Inicjatorem utworzenia takiego miejsca pamięci była CWGC. Groby angielskie w Markajmach to ostatnie miejsce pochówku żołnierzy brytyjskich będące w gestii biura CWGC ds. Europy Północnej (obejmującego Austrię, Belgię, Czechy, Danię, Holandię, Luksemburg, Niemcy, Norwegię, Polskę, Szwecję, Węgry), a nieobjęte właściwą opieką zgodną z zasadami Komisji. W wyniku bardzo złego stanu zachowania grobów jenieckich, w tym żołnierzy brytyjskich, w latach po drugiej wojnie światowej władze brytyjskie postanowiły

wymazać ślady po grobach rodaków. Przeprowadzono prawdopodobnie ekshumację szczątków żołnierzy brytyjskich (później okazało się, że wykonano to częściowo), skuto nazwiska Brytyjczyków na nagrobkach oraz napisy na piaskowcowym krzyżu. Postawiono w zamian pomnik upamiętniający jeńców z obozu w Heilsbergu na Cmentarzu Wojskowym Wspólnoty Brytyjskiej w Malborku. Dzisiaj ta ówczesna decyzja wydaje się niezrozumiała.



8. *Cmentarz jeniecki w Markajmach – betonowa stela ze skutym jednym z nazwisk. Fot. Marzena Zwierowicz.*

Do współpracy nad utworzeniem takiego miejsca pamięci bardzo zaangażowały się władze gminy Lidzbark Warmiński. Zostały nawiązane kontakty z Komisją Wspólnoty Brytyjskiej ds. Cmentarzy Wojennych, a efektem współpracy było podpisanie umowy w sprawie użyczenia części terenu cmentarza wojennego dla stworzenia kwatery wojennej poświęconej żołnierzom brytyjskim. Kwatera, której wszystkie koszty założenia i późniejszego utrzymania ponosi Komisja, została uroczyście otwarta 16 maja 2014 roku.

Kwaterę zlokalizowano na niezagospodarowanym terenie cmentarza w pobliżu brytyjskiego Krzyża Ofiar. Przygotowywano się do tego z wielką starannością. Wszelkie prace projektowe i wykonawcze poprzedziły badania archeologiczne wykluczające istnienie na tym miejscu jakichkolwiek pochówków. Prace dokumentacyjne związane z treścią napisów umieszczanych na nagrobkach oraz projekt zagospodarowania zgodnie z obowiązującymi brytyjskimi zasadami przygotowali specjaliści z CWGC. Kwaterę założoną na planie prostokąta tworzą ustawione na trawniku kamienne stele i kamień upamiętniający. Stele – tu symboliczne nagrobki 39 brytyjskich jeńców, przygotowane z kamienia z Nabrazzina (cechuje się wyższą odpornością na warunki atmosferyczne) w warsztatach Komisji w Arras we Francji, ustawione są wzdłuż trzech ścian owego prostokąta, na czwartej stoi wapienny kamień, tzw. Duhallow Block z opisem charakteru kwatery. Na każdej steli, zgodnie z zasadami, wyryto wszystkie znane dane dotyczące poległego żołnierza: nazwisko, symbol pułku czy datę śmierci. Na piętnastu wyryto osobiste inskrypcje rodzin poległych żoł-

nierzy. Rodziny te zostały odnalezione po wielkiej wojnie w ramach prac badawczych CWGC, a ich osobiste inskrypcje przechowywane są w Archiwum Komisji. Jest to szczególnie ważny i wzruszający symbol tego miejsca pamięci – po 100 latach możliwe było przypisanie ostatnich pożegnań rodzinnych do konkretnych nagrobków, przywrócenie ich pamięci w tym konkretnym miejscu ich śmierci. Oto niektóre z owych pożegnań:

- IN MEMORY / OF MY DEAR HUSBAND / GONE BUT NOT FORGOTTEN
- EVER REMEMBERED / BY FATHER AND MOTHER / SISTER AND BROTHER
- TO HAEVEN'S FAIR COURTS / TO NEW MORE BEAUTEOUS LIFE / H.T.P.



9. *Cmentarz jeniecki w Markajmach – kwatera upamiętniająca żołnierzy brytyjskich w trakcie otwarcia 16 maja 2014 roku. Fot. Marzena Zwierowicz.*

Cała uroczystość otwarcia kwatery była niezwykle wzruszająca, odwołująca się do dalekiej przeszłości, a jednak pamiętanej do dziś. Stała się przykładem kontynuacji tradycji upamiętnienia poległych w działaniach wojennych. Stała się świadectwem prawdziwości brytyjskiej sentencji „THEIR NAME LIVETH FOR EVER MORE", zapisywanej na Kamieniach Pamięci, faktycznie – nie zapominamy. Uroczystości towarzyszyły liczne poczty sztandarowe, w tym organizacji kombatanckich i szkolne, kompania honorowa Wojska Polskiego oddała salwę honorową, złożono liczne wieńce, a uczniowie okolicznych szkół podstawowych zapalili znicze przy każdym grobie. Liczny udział dzieci i młodzieży to bardzo ważny element współpracy – kontynuacja edukacyjnych działań Komisji. Na uroczystości byli obecni również dwaj bratankowie jednego z poległych brytyjskich żołnierzy, na grobie stryja złożyli wianek z maków polnych.

Utworzenie kwatery dało impuls do działań na terenie całego cmentarza. Na zlecenie Urzędu Gminy w Lidzbarku Warmińskim przeprowadzono wiele prac porządkowych, rewaloryzacyjnych lub rekonstrukcyjnych. Poddano pracom rewaloryzacyjnym Krzyż Ofiar – oczyszczono go i umocowano na nim





10. *Cmentarz jeniecki w Markajmach – charakterystyczne dla CWGC brytyjskie stele i wianuszek maków oraz polskie znicze. Fot. Marzena Zwierowicz.*
11. *Cmentarz jeniecki w Markajmach, rosyjski pomnik pamięci – piramida – po konserwacji. Fot. Marzena Zwierowicz.*

odtworzony metalowy miecz. Podobne prace objęły również rosyjską piramidę, na której po naprawach umocowano współczesną wersję dwugłowego orła. Naprawiono kamienne schody i place. Naprawiono drogę dojazdową do cmentarza, planowane jest uzupełnienie alei brzozowej. Wcześniej postawiono stylizowaną tablicę informacyjną na temat historii miejsca. Gmina planuje nawiązanie współpracy z innymi państwami, których żołnierze spoczywają w tej nekropolii.

Cmentarz jeniecki w Markajmach został przywrócony pamięci.

Marzena Zwierowicz



11. *Cmentarz jeniecki w Markajmach – brytyjski Cross of Sacrifice (Krzyż Ofiar) z 1932 roku, zaprojektowany przez Reginalda Blomfielda, po konserwacji. Fot. Marzena Zwierowicz.*

Marzena Zwierowicz – architekt krajobrazu, zajmuje się ochroną i kształtowaniem krajobrazu kulturowego, szczególnie Warmii i Mazur. Autorka opracowań studialnych krajobrazu kulturowego, dokumentacji konserwatorskich zabytkowej zieleni oraz projektów rewaloryzacji zabytkowych parków, ogrodów i cmentarzy. Członkini Wspólnoty Kulturowej „Borussia" i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami.